

Prof. dr hab. HENRYK ŻALIŃSKI

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Mirosława Jacka Kucharskiego pt. ORGANIZACJE POLONIJNE WE FRANCJI W DEPARTAMENTACH NORD I PAS-DE-CALAIS. HISTORIA I WPŁYW NA KULTURĘ REGIONU (XX-XXI W.), Toruń 2019, ss. 318, wydruk komputerowy

Emigracja polska we Francji jest jedną z najstarszych i najlepiej opracowanych historii, związana mocno nie tylko z dziejami Polski, ale także samej Francji. Temat ten cieszył się, i cieszy nadal, dużym zainteresowaniem zawodowych historyków, a także badaczy innych specjalności (m. in. kulturoznawców, etnologów) oraz pisarzy, dziennikarzy i podróżników.

Pierwsze wyjazdy Polaków do Francji miały miejsce już w średniowieczu, ale o emigracji możemy mówić dopiero od czasów króla Stanisława Leszczyńskiego. Było wiele etapów emigracji Polaków do Francji. W II połowie i w końcu XVIII wieku w kraju tym znaleźli schronienie uczestnicy konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego. W XIX wieku Francja stała się głównym ośrodkiem pobytu i działalności politycznej polskich emigrantów, którzy przybyli tam po upadku powstań listopadowego i styczniowego. Opracowania dotyczące tej emigracji, szczególnie tzw. Wielkiej Emigracji, znalazły szeroki oddźwięk w polskiej historiografii. Polscy badacze w dużym stopniu interesowali się też emigracją końca XIX i początków XX wieku, która nie miała już politycznego charakteru, tylko głównie ekonomiczny. Wielu emigrantów z Polski znalazło pracę w północnym basenie węglowym Francji, w departamentach Nord i Pas-de-Calais.

Mirosław Jacek Kucharski, autor recenzowanej pracy doktorskiej, podjął się ambitnego i myślę trudnego zadania. Postanowił ukazać tę emigrację obejmującą lata 1919-2016 zlokalizowaną w tym północnym basenie węglowym przez pryzmat społecznych organizacji polonijnych i wykazać jak wpływały one na całą kulturę regionu. Tych organizacji jest obecnie (dane na 2016 r.) w obu objętych badaniami departamentach 124, a w latach 30. XX wieku było ich razem z filiami i oddziałami lokalnymi ponad 2000. Trudność polegała też na tym, że należało przeprowadzić właściwą selekcję i wybrać do prezentacji kilkadziesiąt lub kilkaset z nich.



Dla zrealizowania powyższego zadania badawczego Autor rozprawy przeprowadził solidną kwerendę bibliograficzną. W zamieszczonym na 17 stronach zestawie bibliografii znalazło się wiele monografii i artykułów dotyczących ogólnie emigracji, emigracji Polaków do Francji oraz żyjącej w tym kraju Polonii. Wśród polskich autorów książek i artykułów o emigracji znalazły się też publikacje wydane we Francji przez badaczy francuskich. Dzięki nim mógł Autor poznać francuski punkt widzenia na polskie organizacje i tym samym szerzej ukazać kontekst ich istnienia.

Pragnę zaznaczyć, że bogaty zestaw opracowań można jeszcze uzupełnić kilkoma książkami i artykułami. Podaję ich autorów i tytuły prac: Maria Bogucka, *Życie codzienne – spory wokół profilu badań i definicji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1996, R. 44, nr 3, s. 247-253; Sławomir Dorocki, *Struktury regionalne Francji*, Kraków 2015; Barbara Konarska, *Świadomość narodowa emigrantów polistopadowych i ich potomków we Francji*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, 1996, T. VI, s. 153-174; Bolesław Micewski, *Geneza i działalność Misji Polskiej w Paryżu na rzecz emigracji i kraju w l. 1836-1922*, „Studia Polonijne” [Lublin] 1987, T. XI; *Polska – Francja. Dziesięć wieków związków politycznych, kulturalnych i gospodarczych*, red. Andrzej Tomczak, Warszawa 1983; Tomasz Szarota, *Życie codzienne – temat badawczy czy tylko popularyzacja?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1996, R. 44, nr 3, s. 239-245; Kazimierz Maciej Żaba, *Życie religijne polskiej imigracji politycznej we Francji w XIX wieku*, „Przegląd Polonijny”, 1982, R. 8, z. 1, s. 17-38; Henryk W. Żaliński, *Wychodźstwo polskie we Francji do 1939 roku. Próba bilansu*, [w:] *Polacy i świat, kultura i zmiana. Studia historyczne i antropologiczne ofiarowane profesor Halinie Florkowskiej-Frančić*, red. Jan Lencznarowicz, Janusz Pezda, Andrzej A. Zięba, Kraków 2016, s. 39-51.

Przechodząc do źródeł należy zaznaczyć, że przydatne dla Autora rozprawy były czasopisma z epoki, zarówno polskie jak i francuskie, w których znaleźć można było bieżące i aktualne wiadomości. Tutaj drobna uwaga: w wykazie bibliografii, przy tytułach czasopism podajemy roczniki w których przeprowadzano kwerendę. W tekście pracy Autor odwoływał się najczęściej do dwóch czasopism: „Narodowca” i „La Voix du Nord”.

W bibliografii w dziale „Pamiętniki, relacje, wspomnienia” znalazło się 12 pozycji autorstwa Polaków i Francuzów żyjących w owych latach na omawianym terenie Francji. Pamiętniki, podobnie jak listy, mogą rozszerzyć posiadane wiadomości uzyskane ze źródeł aktowych o stronę motywacyjną, o szczegóły, odczucia i oceny. Dzięki pamiętnikom można zajrzeć za zewnętrzne kulisy wydarzeń, których nie znajdziemy w aktach urzędowych.



Najczęściej wykorzystane w pracy pamiętniki były autorstwa Józefa Pogodalli, Henri Dudzińskiego i aktywnego jeszcze na emigracji Edwarda Papalskiego.

Badając organizacje polonijne Autor przeprowadził solidną kwerendę w Archiwum Kongresu Polonii Francuskiej i w innych placówkach zlokalizowanych na północy Francji – w Arras, Dainville i Lewarde. Znalazł tam interesujące dokumenty, głównie statuty organizacji i klubów, a także raporty francuskiej policji o organizacjach zagranicznych działających w dwóch północnych departamentach. We wstępie zaznaczył, że zapoznał się także z archiwaliami znajdującymi się w polskich placówkach: w Archiwum Akt Nowych, Archiwum Emigracji w Toruniu i Archiwum Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu. Niestety w wykazie bibliografii podał tylko Archiwum Akt Nowych, zapomniał o pozostałych wymienionych we wstępie instytucjach. Czy nie znalazł w nich żadnych przydatnych materiałów?

Wiele informacji o polskich organizacjach uzyskał Autor przeprowadzając wywiady w siedzibie Kongresu Polonii Francuskiej w Sallaumines, w świetlicach stowarzyszeń i prywatnych domach zwykłych członków i działaczy. Wykonał też dokumentację fotograficzną, uczestnicząc w latach 2014 i 2016 w spotkaniach polonijnych, różnych uroczystościach świeckich i kościelnych, rocznicowych zebraniach, ulicznych manifestacjach, a nawet wieczorkach tanecznych. To bardzo szerokie spektrum pozwalające Autorowi na ukazanie pełniejszego wizerunku organizacji polonijnych.

Przedłożona do recenzji rozprawa Mirosława Jacka Kucharzewskiego licząca 318 stron, oprócz obszernego i wzorowego wstępu, nazywanego tu wprowadzeniem, który może być przykładem dla innych doktorantów, składa się z pięciu rozdziałów w ujęciu problemowo-chronologicznym, zakończenia, bibliografii, spisu map, tabel, dokumentów i ilustracji.

Autor w solidnym wprowadzeniu dokładnie wyjaśnił znaczenie pojęć, które wprowadził na łamy swojej rozprawy. Dotyczyło to m. in. definicji: emigracja i Polonia. Uważał bowiem, że nie można stawiać między nimi znaku równości i traktować je jako równoznaczne. Terminu emigracja używa się według niego na określenie ludzi decydujących się na opuszczenie kraju rodzinnego na stałe lub okresowo, ale zawsze pod pewnym przymusem. Emigracja może mieć charakter ekonomiczny, polityczny, religijny, etniczny, lub kulturowy. Emigracje spowodowane są brakiem środków do utrzymania, albo represjami rządowymi i policyjnymi, prześladowaniami religijnymi, konfliktami etnicznymi lub światopoglądowymi. Podobną



definicję emigracji przedstawił historyk prof. Piotr Kraszewski w I tomie *Encyklopedii polskiej emigracji i Polonii* (Toruń 2003, s. 477-478).

Trudniej niż określenie wyrazu emigracja jest zdefiniowanie słowa Polonia. Historyk prawa prof. Adam Vetulani jako Polonię rozumiał „grupę obywateli związanych z naszą polską ojczyzną pochodzeniem (przodków lub własnym) oraz uczuciem, którzy stale lub bez określonego terminu ze względów ekonomicznych, rodzinnych lub politycznych przebywają na obczyźnie” (*Wśród emigracji francuskiej*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, pod red. A. Pilcha i H. Kubiaka, Wrocław 1976, s. 547). To określenie Polonii przypomina jednak definicję słowa emigracja. Mirosław Kucharski wyjaśnił, że dla niego Polonia, to nie tylko kategoria grupy, ale pewien poziom tożsamości grupowej i poczucie wspólnotowe wyrażone w działaniu, m. in. w dbałości o język polski i podtrzymywaniu polskich tradycji (narodowych i religijnych) oraz kultury. Kucharski zaznaczył, że omawiane w rozprawie organizacje będą zawsze zawierały wyżej wymienione elementy, choć z różnym nasileniem.

W pracy poświęconej organizacjom polonijnym nie mogło zabraknąć wyjaśnienia, co Autor rozumie pod pojęciem organizacje. Stwierdził we wstępie, że elementarną podstawą organizacji jest grupa ludzi o podobnych zainteresowaniach lub poglądach, zrzeszona dobrowolnie, która wyznacza sobie cel działania, często związany z pragnieniem realizowania pewnej kategorii potrzeb. Cechą organizacji jest jej niezarobkowy charakter i etniczność. Przynależność do organizacji ma charakter świadomy, spontaniczny i celowy. Przyjęcie takich kryteriów pozwoliło Autorowi na dokonanie kwalifikacji organizacji i analizę ich działalności, którą przeprowadził na łamach recenzowanej pracy.

Przechodząc do analizy zawartości zasadniczych rozdziałów pracy, należy zauważyć, że zawierają one przebogatą problematykę szczegółową. Autor z benedyktyńską dokładnością wyszukiwał w opracowaniach, źródłach drukowanych, archiwaliach i w rozmowach prywatnych informacje, które następnie porządkował i interesująco przedstawiał w poszczególnych częściach swej rozprawy.

Rozdział I pt. „Kontekst historyczny, polityczny i gospodarczy w zarysie” jest niezwykle ważny i potrzebny, bowiem organizacje polonijne powstawały w konkretnej rzeczywistości. Na ich charakter i działalność miały wpływ aktualne stosunki polityczne i społeczne zarówno we Francji, jak i w Polsce. Także postrzeganie Polaków i ich organizacji przez Francuzów zależało w dużym stopniu od czynników zewnętrznych. Jak wykazał Autor,



zachowanie Polaków w czasie I wojny światowej, polegające m. in. na formowaniu polskich sił zbrojnych na terenie Francji, przyczyniło się do traktowania ich jak bohaterów, a nie jak wcześniej jako obcych, szukających pracy w ich ojczyźnie. Ustąpiła wówczas wobec Polaków niechęć i wrogość ze strony miejscowej ludności. Krytyczna sytuacja gospodarcza, demograficzna i polityczna w Polsce po I wojnie światowej i trudna sytuacja gospodarcza Francji spowodowała, że Francuzi chętnie widzieli polskich robotników przemysłowych i rolnych w ich kraju. Ale nie tylko sytuacja w Polsce i Francji miała wpływ na liczebność i postrzeganie polskiej emigracji, także gospodarka w całej Europie, a szczególnie kryzys w latach 30. XX wieku spowodował duże zawirowania i problemy Polaków mieszkających i pracujących w północnych departamentach Francji. Takich analiz dotyczących całego okresu XX i początków XXI wieku znajdziemy bardzo dużo. Po okresie międzywojennym Autor analizował sytuację Polaków we Francji w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po niej, osobno omówił lata 1950-1980 i przemiany, które nastąpiły po 1989 roku.

Polacy nie tylko emigrowali, ale wracali także do kraju. Po II wojnie światowej zniszczona Polska potrzebowała fachowych sił do odbudowy, dlatego jej władze zabiegały o polskich emigrantów żyjących we Francji, głównie górników z departamentów Nord i Pas-de-Calais. Opisuując reemigrację, której nasilenie nastąpiło w latach 1946-1948, Autor nie czynił tego mechanicznie i tylko liczbowo, ale wskazywał na osobiste dylematy emigrantów przy podejmowaniu decyzji o powrocie i trudnej nowej rzeczywistości w starym kraju.

Następne cztery rozdziały rozprawy dotyczyły już samych organizacji polonijnych. Autor dzieląc rozprawę na te rozdziały przyjął kryterium dotyczące przedmiotowego charakteru działalności tych organizacji, a nie miejsca gdzie prowadziły swoją działalność.

W pierwszym z tych rozdziałów omówione zostały organizacje i stowarzyszenia religijne. Polonia zarówno w XX, jak i na początku XXI wieku miała zdecydowanie jednolity charakter wyznaniowy, olbrzymia większość emigrantów była bowiem wyznania rzymskokatolickiego. Religijność emigrantów, podobnie jak było to w kraju, miała charakter ludowy i w dużym stopniu patriotyczny, związana silnie z obrzędowością świąt i uroczystości narodowych. Dzięki wsparciu właścicieli i administracji kopalń powstawały polskie kościoły i kaplice oraz polskie parafie, które dawały emigrantom namiastkę Polski. Przy parafiach organizowano bractwa, towarzystwa i organizacje o charakterze nie tylko religijnym. Znaczący wpływ na życie religijne i działalność organizacji religijnych miała Polska Misja Katolicka we Francji i Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej w Vaudricourt. Słusznie więc uczynił Autor rozprawy, że informacje o działalności Misji i Misjonarzy Oblatów omówił na początku



tego rozdziału, po czym przedstawił wybrane stowarzyszenia i organizacje katolickie. To przedstawienie nie polegało tylko na suchym opisie działalności tych organizacji, ale także kończyło się stawianiem szeregu hipotez i wniosków. Przekonywującymi są np. jego wyjaśnienia dotyczące powodów dlaczego męskie stowarzyszenia religijne od lat 60. XX wieku znacznie szybciej traciły swych członków i wcześniej kończyły działalność niż organizacje kobiece.

Znane polskie powiedzenie, że muzyka łagodzi obyczaje, Autor rozprawy poszerzył jeszcze pisząc, że muzyka i taniec łagodzą konflikty, a wspólne śpiewanie i muzykowanie przyczyniają się do rozładowania stresu po ciężkiej pracy dnia codziennego, pobudzają i rozweselają, upiększają ceremonie i uroczystości rodzinne i narodowe. Przedstawiając w następnym rozdziale liczne chóry, orkiestry i zespoły muzyczne oraz zespoły folklorystyczne działające w opisywanych departamentach, Autor doszedł do wniosku, że z perspektywy 100 lat działalności organizacji polonijnych one właśnie najlepiej przetrwały próbę czasu. Nawet gdy powstawały nowe zespoły muzyczne, to często czerpały z dorobku starych, już nie istniejących. Polonijne organizacje muzyczne nawiązując do repertuaru, stroju i wyglądu zespołów krajowych przyczyniały się w dużym stopniu do zachowania ciągłości kulturalnej kraju i emigracji.

Obok muzyki ważną rolę w życiu codziennym mieszkańców robotniczego regionu odgrywał sport, któremu Autor poświęcił osobny rozdział w swojej dysertacji. Ponieważ największym zainteresowaniem młodych polskich robotników cieszyła się piłka nożna, od niej rozpoczął prezentację organizacji sportowych. Polonijne kluby piłkarskie miały nawet w pewnym okresie własne rozgrywki, niezależne od spotkań organizowanych przez Francuski Związek Piłki Nożnej i ligi regionalne. Ta autonomia polonijnego futbolu przyczyniała się do podtrzymywania poczucia polskiej wspólnoty narodowej. Francuskie kluby korzystały z polonijnych talentów piłkarskich, czego przykładem był Raymond Kopaczewski (Kopa), który osiągnął międzynarodową sławę i któremu Autor poświęcił więcej uwagi w recenzowanej rozprawie. Dla polonijnej młodzieży był on idolem i wzorem do naśladowania. Popularnymi dziedzinami sportu wśród emigrantów, szczególnie w latach 1919-1939, było też kolarstwo i lekkoatletyka, co znalazło miejsce w rozprawie. Rozdział o organizacjach sportowych zakończony został opisem udziału Polaków w Związkach Strzeleckich i tzw. Bractwach Kurkowych (tu Autor oparł się głównie na raportach francuskiej policji) oraz w gniazdach sokolich. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” miało na celu podniesienie sprawności fizycznej członków, wyrabianie karność i dyscypliny, ofiarności wobec swojego narodu.



Członkostwo w „Sokole” według polskich emigrantów było nie tylko wyrazem ich odwagi i siły, ale także głębokiego patriotyzmu.

Organizacje polonijne nie tylko w północnych departamentach, ale także w całej Francji były bardzo rozproszone. Istniała potrzeba stworzenia organizacji nadrzędnej, która mogłaby spełniać funkcję koordynującą i reprezentatywną. Pierwsze próby zjednoczenia emigracji polonijnych miały miejsce już w latach 20. XX wieku, jednak z mizernym rezultatem. Po II wojnie światowej środowisko polonijne we Francji było bardzo rozbite politycznie na sympatyków rządu londyńskiego i zwolenników nowej władzy w Polsce. O trudnościach, sporach i problemach związanych z powołaniem Kongresu Polonii Francuskiej poinformował Autor w ostatnim rozdziale swojej pracy. W tej części rozprawy omówił też działalność innych zrzeszeń, zjednoczeń, stowarzyszeń, związków, komitetów i rad wykonawczych, które usiłowały wspierać i koordynować prace polonijnych organizacji. Na końcu rozdziału, trochę jakby „na doczepkę” przedstawił kilka pojedynczych organizacji o charakterze kulturalno-oświatowym i społecznym.

W zakończeniu liczącym aż 17 stron Autor podsumowując materiał zawarty w całej rozprawie sformułował kilka interesujących, a zarazem trafnych wniosków dotyczących m.in. sytuacji prawnej emigracji oraz jej zmian ilościowych, jakościowych i strukturalnych.

Najobszerniejszą część zakończenia poświęcił Autor analizie dotyczącej wpływu Polaków i organizacji polonijnych na kulturę regionu. Przeprowadził ją stosując ujęcie wielopłaszczyznowe: analizując gospodarkę i ekonomię, demografię, obronność, sport i turystykę, religijność, administrację regionu, integrację i wymianę kulturową, a nawet wymianę kulinarną. We wszystkich tych elementach zauważył wyraźne inspiracje Polaków i ich przenikanie do środowiska francuskiego. Zjawisko to – jak podkreślił Mirosław Kucharski – jest fenomenem kulturowym, powstałym tylko w tym rejonie Francji. To są bardzo istotne zagadnienia, którym można był poświęcić nawet osobny rozdział, tym bardziej że podtytuł rozprawy dotyczy tego tematu. Co prawda w poszczególnych rozdziałach rozprawy wspomina Autor o tym wpływie Polaków na kulturę francuską, ale robi to sporadycznie. Przykładem może być informacja o polonijnym Stowarzyszeniu „Tradycja i Postęp” powstałym w kwietniu 1976 r. (s. 86), które wzbogaciło obie kultury Polską i Francuską.

Prócz Polaków pracowali w górnictwie północnej Francji także cudzoziemcy: Włosi, Hiszpanie, Portugalczycy, Czesi, a także od 1962 r. emigranci pochodzący z Algierii. Czy oni też zakładali swoje organizacje? Można było o tym wspomnieć w pracy i ewentualnie porównać

je do polskich stowarzyszeń pod względem ilościowym i zakresu ich działania. To tylko niewiążąca propozycja.

Cała rozprawa napisana została poprawnym, literackim językiem, charakteryzującym się żywą narracją oraz obrazowością opisów. Czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem. Pracę uatrakcyjnia 91 ciekawych ilustracji, z których wiele zdjęć, jak wcześniej zaznaczyłem, wykonanych zostało przez Autora.

Z obowiązku recenzenta wypada jednak wskazać na kilka drobnych usterek, dla ewentualnego ich wyeliminowania:

s. 108 – „Domek Jasińskiego” – to nie Jasiński tylko Bohdan Jański (1807-1840), publicysta, współzałożyciel Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego.

s. 5, 11, 38 i inne – Autor w niektórych przypisach nie podaje miejsca i roku wydania przytaczanych po raz pierwszy pozycji.

s. 183, 184, 259, 270 – przywołanego w przypisie czasopisma „Echo de la Polonia” z 2007, 2008 i 2014 r. nie ma w wykazie bibliografii.

s. 199 – „Journal Officiel de la République Française” z 1950 r. – nie ma w wykazie bibliografii.

s. 200 – „Football” z 1953 r. – nie ma w wykazie bibliografii.

s. 300 – Publikacja: Kopa Raymond, *Piłka i ja*, Warszawa 1975 powinna być umieszczona nie w dziale opracowań, tylko w pamiętnikach, relacjach, wspomnieniach.

s. 5 i 305 – W tytule książki H. Żalińskiego drobny błąd – nie „Wielka Emigracja po powstaniu listopadowym”, tylko „Wielka Emigracja o powstaniu listopadowym”.

Sugestie i drobne uwagi recenzenta w żadnym stopniu nie umniejszają wartości pracy, która po dokonaniu niewielkich poprawek zasługuje na szybkie wydanie.

Reasumując należy stwierdzić, że rozprawa Mirosława Jacka Kucharskiego jest solidnym, dobrze udokumentowanym źródłowo studium, poszerzającym naszą wiedzę o polskiej emigracji i Polonii. Biorąc pod uwagę precyzję i dociekliwość badawczą Autora, rzetelność ustaleń i język wykładu jestem przekonany, że jego praca spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim i pozwala na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 14 sierpnia 2019 r.